Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr. 45. Rzeszów, dnia 3 listopada 1929 Rok II.

Cena numeru 20 gr.

Prenumerata miesięczna 80 gr.

GAZETA RZESZOWSKA

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Ceny ogłoszeń: Zwykłe . . . 10 gr. W tekście . . 30 gr. | Nadesłane . . . 25 gr. Drobne za słowo . . . 10 gr.

Redakcja i Administracja: ul. 3 Maja l. 8.
Konto P. K. O. 408.116. — Telefon Nr. 16.

Z posiedzenia Rady miejskiej

z dnia 17/X 1929 r.

Protokół z ostatniego posiedzenia Rady miejskiej z dnia 10/IX 1929 r. po odczytaniu przyjęto do wiadomości i podpisano.

Przed porządkiem dziennym wniesiono następujące interpelacje w sprawie:

1) zwożenie śmieci u wylotu ul. Lipowej pod sądem,

2) zadrzewienia miasta,

3) oświetlenia ul. Kopernika,

4) zniesienia słupów nieczynnych latarni gazowych,

5) nakładania podatku od placów niezabudowanych na wszelkie grunta miejskie, choć brak im charakteru parcel budowlanych,

6) niedopuszczenia przez Magistrat do remontu walącego się domku drewnianego przy ul. Masarskiej, własność Brauna Abrahama,

7) urządzenia chodnika w ul. Średniej i Bema,

8) lepszego oświetlenia ul. Dra Jabłońskiego,

9) braku studni publicznej w ul. Sienkiewicza przy wniosku, aby studnię prywatną, znajdującą się na parceli Porady, z której publiczność korzystała, a która uległa zepsuciu, naprawić kosztem Gminy, do czasu nim studnia publiczna zostanie wybudowaną,

10) zwolnienia od opłaty postojowego przewożących ziemiopłody,

11) zainstalowania lampy w ul. Sienkiewicza,

12) ogrodzenia kolczastego w lasku nad Wisłokiem,

13) zezwolenia na wysunięcie budowy w ul. Sienkiewicza do linji regulacyjnej — podczas gdy inne budynki w tej ulicy są cofnięte 3 m. w głąb od linji.

Na interpelacje te burmistrz częściowo zaraz odpowiedział i oświadczył, iż resztę skieruje do odnośnych referentów, względnie przewodniczących odnośnych komisyj, do sprawozdania.

Przystąpiono do obrad nad porządkiem dziennym.

I. Sprawa zaciągnięcia krótkoterminowej pożyczki wekslowej w kwocie 35.000 Zł w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Rzeszowa na pokrycie zwiększonych wydatków inwestycyjnych w elektrowni miejskiej wskutek zakupna 2 kotłów.

Uchwalono: W wykonaniu uchwały Rady miejskiej z dnia 29/IV 1929, upoważniającej Magistrat do zakupna 2 używanych kotłów w elektrowni miejskiej we Lwowie — na pokrycie tej inwestycji zaciągnąć w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Rzeszowa krótkoterminową pożyczkę wekslową w sumie 35.000 Zł spłacalną z dochodów bieżących elektrowni miejskiej.

II. Sprawozdanie finansowe.

Rada miasta Rzeszowa przyjęła do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie Magistratu miasta Rzeszowa co do stanu gotówki w Kasie miejskiej z dniem 8/X 1929 r. oraz co do wydatków inwestycyjnych.

III. Powzięcie uchwały co do poboru w roku budżetowym 1930/31 100% dodatku do podatku państwowego od patentów na wyrób i sprzedaż trunków spirytusowych.

Uchwalono na zasadzie Art. 11 ust. z dnia 11/VIII 1923 Nr. 94 dz. pp. Nr. 747 pobierać nadal w roku 1930 — 100% dodatki gminne do opłat państwowych od patentów na wyrób i sprzedaż trunków spirytusowych.

IV. Chwilowe użycie kredytu przewidzianego na przerobienie planów wodociągowych i kanalizacji w Dz. VIII C. 29 b. na pokrycie narazie zaległych rat kapitałowych oraz % zwłoki w Banku Gosp. Kraj. od pożyczki zaciągniętej w b. Zakładzie kredytowym miast Małop. w r. 1919 w sumie 787.500 Mp. W sprawie tej rada miasta Rzeszowa przyjęła do zatwierdzającej wiadomości uskutecznioną przez Magistrat miasta Rzeszowa zapłatę kwoty 14.929 Zł 15 gr. Bankowi Gosp. Kraj. Oddział w Krakowie jako sukcesorowi b. Zakładu kredytowego dla miast Małop. na poczet pretensji Banku Gosp. Kraj. z r. 1918 — a zarazem upoważniono Magistrat, aby przewidziany na ten cel kredyt w Dz. IV 12 k. budżetu 1929/30 w kwocie 2164 Zł zwiększyć do kwoty 14.929 Zł 15 gr. kosztem kredytu przewidzianego w Dz. VIII C. 29 b. wobec tego, że należytość za będące w toku przerobienie planów wodociągowych i za plany kanalizacji jest płatną dopiero w r. 1931.

V. Rada miasta Rzeszowa uchwaliła w myśl Art. 24 ustawy z dnia 17/7 1924 Nr. 67 p 650 oraz § 5 rozp. Min. z dnia 2/9 1924 Nr. 79 poz. 771 wnieść należycie umotywowaną prośbę do Ministra Pracy i Opieki społecznej o zwolnienie Gminy miasta Rzeszowa od obowiązku wykonywania czynności powierzonych jej przez zarząd obwodowy fund. bezrobocia.

VI. Sprawa taniej jatki, wywołała bardzo długą i ożywioną dyskusję.

Po przedstawieniu sprawy przez referenta p. Bergera oraz po przeprowadzeniu dyskusji, w której zabierali głos bardzo liczni radni, rada miasta Rzeszowa w wykonaniu przepisu § 43 Rozp. Min. rol. z dnia 39/I 1929 Nr. 32 poz. 305 postanowiła urządzić tanią jatkę dla sprzedaży mięsa mniej wartościowego, zgodnie z przepisem ustawy i w tym celu upoważnia Magistrat do wydatkowania na ten cel kwoty 8.000 Zł na koszta połączone z urządzeniem i prowadzeniem taniej jatki.

VII. Wniosek Magistratu co do wyboru komisji dla ustalenia dzielnic miasta przeznaczonych pod budowę zakładów uważanych za szkodliwe lub niebezpieczne dla zdrowia w myśl Art. 321 Rozp. Prezyd. z dnia 16/2 1928 Nr. 23 poz. 202 a to na skutek reskr. Min. robót publ. intym. Magistratowi reskr. Starostwa z dnia 21/IX 1929 L. 15204/29.

Celem ustalenia dzielnic miasta, przeznaczonych pod budowę zakładów uważanych za szkodliwe w myśl Art. 321 Rozp. Prez. z dnia 16/II 1928 Nr. 23 poz. 202 a to na skutek reskr. Min. robót publ. intym Magistratowi reskr. Starostwa z dnia 21/IX 1929 L. 15104/29 Rada miasta Rzeszowa uchwaliła wybrać komisję w następującym składzie:

P. P. Inż. Ilgner, Urban, Buczyński, Rak, Dr. Wang i Fertig.

VIII. Wniosek Magistratu i komisji drogowej co do zmiany uchwały z dnia 10/VI 1926 a w szczególności co do skasowania części drogi, w przedłużeniu ul. Baldachówka na partji oznaczonej B — A, oraz co do zmiany kierunku drogi w przedłużeniu ul. Zacisze na partji A — C, jak to uwidoczniono na planie sytuacyjnym, dołączonym do aktów.

Rada miasta Rzeszowa uchwaliła zmienić postanowienia uchwały Rady miejskiej z dnia 10/XI 1926 w przedmiocie podziału i zabudowania kompleksu gruntów nad Wisłokiem, w szczególności zaś uchwaliła:

a) skasować część projektowanej drogi w przedłużeniu ul. Baldachówki na partji oznaczonej literami B — A. ,

b) oraz zmienić kierunek drogi w przedłużeniu ul. Zacisze skreślając go na partji A — C a wytyczając nową drogę na partji A — D, jak to uwidoczniono na planie sytuacyjnym dołączonym do aktów L. 14593/23 i 11336/29.

IX. Rada miasta Rzeszowa uchwaliła zwolnić realność lwh. 99 ks. gr. gm. kat. Rzeszów z ciążącego na tejże realności na rzecz Gminy miasta Rzeszowa obowiązku demolacyjnego przybudówki t. j. mieszkania dla dozorcy na parc. bud. 326/2 stojącej, a będącej własnością Michała i Zofji Gottmanów.

X. Rada miasta Rzeszowa uchwaliła wyrazić swą zgodę na ewentualne przyjęcie propozycji parcelantów gruntów Probostwa przy ul. Krakowskiej co do wykonania przez Gminę miasta Rzeszowa na terenie parcelowanym dróg, opisanych w uchwale Rady miejskiej z dnia 11/X 1928 r. pod II a. i b., których obowiązek wykonania wyżej powołaną uchwałę Rady miejskiej został nałożony na parcelantów — pod warunkiem złożenia przez parcelantów kwoty 20.000 Zł na koszta urządzenia tych dróg, oraz kwoty 4.000 Zł zdeponowanej na książeczce Kasy Oszczędności miasta Rzeszowa, służyć mającej jako kaucja na zabezpieczenie pokrycia ewentualnie zwiększonych kosztów urządzenia dróg do kwoty przewyższającej kwotę 20.000 Zł atoli dla parcelantów nie wyższej niż kwota 24.000 Zł. Reszta z kwoty 4.000 Zł, możliwie po wykonaniu robót pozostałą, musiałaby być parcelantom zwróconą.

Korpus przemyski.

Pod tym tytułem wyszła bardzo interesująca książka, ilustrowana, przedstawiająca stan Korpusu przemyskiego i jego dzieje. Z książki tej podajemy krótki ustęp p. t.: Miasto Rzeszów.

Miasto Rzeszów, leżące w Małopolsce środkowej, na granicy województwa krakowskiego i lwowskiego, liczy 28.000 mieszkańców bez załogi wojskowej w liczbie 3000, a zajmuje powierzchnię około 767 ha. Załogę stanowią 3 rodzaje broni, a to:

1) 17 Pułk piechoty,
2) 20 Pułk ułanów,
3) 22 Pułk artylerji polowej.

17 P. P. rekrutuje się przeważnie z dzieci rzeszowskich oraz powiatu rzeszowskiego, a zawiązkiem jego powstania były oddziały P. O. W., z których za inicjatywą czynników lokalnych uformowany został pułk ziemi rzeszowskiej, podzielony następnie na I. Pułk ziemi rzeszowskiej, obecny 17 P. P. oraz II Pułk ziemi rzeszowskiej, obecnie 18 P. P. stacjonowany w Skierniewicach.

Głównie sumptem miasta Rzeszowa oraz powiatów rzeszowskiego, ropczyckiego, pilzneńskiego i mieleckiego ufundowany został sztandar dla 17 P. P., uroczyście poświęcony i wręczony w dniu 23. X 1924. Miasto Rzeszów ufundowało także srebną trąbkę dla swego żołnierza.

Nie zapomina miasto i o II Pułku ziemi rzeszowskiej, obecnie 18 P. P. i ofiarowuje w dniu święta tegoż Pułku 19. VIII 1923 r. pamiątkową szarfę z herbem m. Rzeszowa.

22 P. artyl. pol., formowany we Francji, z armji Hallera, stacjonowany w Rzeszowie od r. 1923, gdzie znajduje się dowództwo pułku i 2 dywizjony — 1 dywizjon detaszowany w Gródku Jagielońskim. (Pułk ten otrzymał również od miast i powiatu srebrną trąbkę pamiątkową. Przyp. red.)

20 P. ułan. formowany z oddziałów luźnych, stacjonowany w Rzeszowie od r. 1921, gdzie znajduje się dowództwo pułku. 1 dywizjon detaszowany w Dębicy. Sztandar pułkowy, fundowany przez miasto i uroczyście poświęcony w dniu 11-go października 1925 roku.

Załoga wojskowa znajduje pomieszczenie w licznych koszarach, będących własnością miasta (oraz koszarach wojskowych — przyp. red.).

Z Koła rodzicielskiego

szkoły św. Scholastyki.

Walne Zgromadzenie członków Koła rodzicielskiego szkoły im. św. Scholastyki, odbyło się dnia 20 października 1929.

Posiedzenie zagaił p. prezes Zieliński powitaniem obecnych i wezwaniem ich do regularnego uiszczania wkładek do Koła rodzicielskiego. Po odczytaniu przez sekretarkę p. Sołtysikową protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia, p. Zieliński złożył z uwzględnieniem cyfr wyczerpujące sprawozdanie z całorocznej działalności Wydziału Koła rodzicielskiego, a to w kierunku dożywiania i zaopatrzenia w odzież ubogiej dziatwy szkolnej, tudzież wysłania jej na kolonje wakacyjne, poczem postawił wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującemu Wydziałowi, który uchwalono. Następnie wybrano Komisję matkę, złożoną z 5 osób, mającą zająć się wyborem nowego Wydziału. W oz asie, obrad Komisji zabrała głos p. dyrekt. Sosnowska, wzywając rodziców do współdziałania ze szkołą. Przedstawiła szczegółowo wady i braki w wychowaniu dzisiejszej młodzieży, zwróciła uwagę na wybitnie korzystne znaczenie kółek abstynenckich, oraz potrzebę wpajania w młodzież zasad oszczędności. Wreszcie omówiła sprawę rozwinięcia kolonij wakacyjnych, które utworzone na małą skalę, już w tym roku dały bardzo dodatnie wyniki.

P. Broda imieniem rodziców wyraził p. dyrektorce Sosnowskiej serdeczne podziękowanie za usiłowania, uwieńczone tak pomyślnym skutkiem i trudy, poniesione dla dobra szkoły. P. Kaczorowski wyraża prośbę, ażeby p. prezes Zieliński, pod którego przewodnictwem Wydział tak skutecznie pracował, nie opuszczał posterunku, lecz pozostał nadal w Wydziale mimo, iż jego dziecko przeniosło się do innego zakładu naukowego, na co p. Zieliński się zgodził.

Na wniosek Komisji matki wybrano do Wydziału następujące osoby: p. p. Arvayową, Kuźniarową, Kazalską, Szwajkowską, Sołtysikową i Woźniakową, p. p. Zielińskiego, Wierońskiego, Sienkę, Cwynara, Gwiżdża, Rącego Ant. z Przybyszówki, Srokę, Speisera, Winzelberga i Tanza; do komisji rewizyjnej p. Sikorskiego, Krokosza i Rubenfeldową.

Wreszcie ukonstytuował się Wydział wybierając prezesem p. Wierońskiego, zastępcami presa p. Speisera i Sienkę, skarbnikiem p. Cwynara i sekretarką p. Sołtysikową.

O reformę sportu fotbalowego

w Rzeszowie.

Gdy się głębiej zastanowimy nad niezliczonemi zagadnieniami, związanemi z bytem sportu fotbalowego i jego technicznem przeprowadzeniem w Rzeszowie, dochodzimy do przekonania, że nie przeniknęliśmy na wskróś jego treści, i że dzięki temu popełniamy wiele błędów, które z czasem jednak muszą być usunięte. Nam sportowcom, nie wolno przechodzić nad temi sprawami do porządku dziennego.

Społeczne znaczenie sportu polega na tem, że zmierza on do fizycznego i moralnego wychowania i doskonalenia się naszej młodzieży. Oba te cele idą w parze i nie możemy żadnego z nich spuszczać z oka. Gdybyśmy kładli nacisk przeważnie na stronę fizycznego wychowania, zaniedbując stronę moralną, spaczylibyśmy istotę sportu, gdyż siła fizyczna doprowadza do brutalizacji umysłów, jak to często obserwujemy u zawodowych sportowców.

Prasa sportowa, świadoma swych celów krytyka, oraz umiejętne kierownictwo treningami, winny nam wychować człowieka, oddanego z zapałem sportowi przez siebie uprawianemu, pracującego w atmosferze piękna, estetyki i sztuki.

Fotbal jest walką, w której zwycięża siła fizyczna, wytrzymałość, zwinność, inteligencja. Szlachetna ambicja zwycięstwa, supremacja nad przeciwnikiem, bystrość, przenikliwość, oto cechy charakteru i ducha, które obok siły fizycznej potrzebne są do osiągnięcia zwycięstwa.

Jeśli rolę sportu fotbalowego w ten sposób pojmiemy, zrozumiemy, jaki nas ogrom pracy czeka.

Musimy wreszcie mieć w Zarządach klubów nauczyciela - trenera, czy kierownika sekcji, który zrezygnuje z własnej ambicji, a pokochawszy tylko sport i gracza, stworzy ogólną harmonję i znajdzie w swej pracy tylko wewnętrzne zadowolenie. — Gracz musi twórczość swoją podporządkować dla dobra całości. Nie wolno mu wybić się na plan pierwszy, by nie zepsuć koncepcji i harmonji ogólnej. Gra niesolidna, nieharmonijna jest pozbawiona najpiękniejszych swych zalet, stylu i ducha.

Musimy otrzymać raz wreszcie w Rzeszowie lekarza klubowego, któryby przynajmniej

Z historji obywatelskiej.

Rzeszowa w XIX wieku.

III.

276. Tomasz Bachman, 20 kwietnia 1870 L. 1005; 278. Tomasz Jamrozik, 19 maja 1872 L. 1147; 279. Kazimierz Szczepański, 19 maja 1872 L. 1147; 280. Jan Marcinkiewicz, 15 września 1872 L. 2114; 281. Józef Marynowski, 2 lutego 1873 L 3337; 284. Izaak Brust 10 grudnia 1874 L. 828; Andrzej Szypulski, Antoni Puk.

* * *

Po tem zestawieniu spisu nazwisk obywatelstwa zaprzysiężonego, przechodzimy do zeszłowiecznej historji obywatelstwa honorowego. W tym względzie naprowadzamy przedewszystkiem odnośne uchwały t. zw. wydziału miejskiego oraz treść różnych aktów, z uchwałą tą bezpośrednio związanych.

I. Pierwszą taką uchwałę znajdujemy w aktach z r. 1860. Dotyczy ona ks. Olcyngiera i brzmi:

„Wydział miejski jednogłośnie uchwala, ażeby obywatelstwo honorowe miasta obwodowego Rzeszowa W. Edwardowi Poh c. k. naczelnikowi powiatowemu i W. Leopoldowi Olcyngierowi proboszczowi i dziekanowi w Tyczynie udzielone, w tym względzie dyplomy wypisane i wręczone, a toż udzielenie gazetą krakowską „Czas“ ogłoszone, zaś koszta z tego względu narosłe z funduszu pastwisk miejskich pokrytemi zostały“.

Do tej uchwały z 29/VI 1860 r. dodano referat do „Czasu“ — treści następującej:

Byliśmy niedawno świadkami dość rzadkiej w naszym kraju uroczystości, bo wymierzenia nagrody za położone około dobra ogólnego zasługi, a jakkolwiek uroczystość ta, tylko małego zakątka kraju naszego dotyczy — sądzę, że winienem to przez organ Wasz podać do wiadomości większej publiczności, aby dać zachętę innym i podnieść jak można najwyżej dobrze zasłużonych ludzi.

Oto przez lat dwadzieścia przeszło ksiądz Leopold Olcyngier, proboszcz tyczyński, dziekan rzeszowski i kanonik przemyski, przewodniczy szkołom w Rzeszowie znajdującym się i rzeczywiście za jego moralnym wpływem szkoły te dzisiaj do lepszych w kraju naszym liczymy, gdyż młodzież stosownie i moralnie prowadząca się najlepszym tego jest dowodem. W nagrodę za te nietylko dla Rzeszowa ale i dla kraju tak ważne zasługi Wydział miasta Rzeszowa ofiarował ks. Leopoldowi Olcyngierowi obywatelstwo honorowe, które tenże wdzięcznie przyjął, obdarzywszy w zamian fundusz ubogich miejscowych znacznym datkiem.

Niemniej w tymże samym czasie okazało miasto Rzeszów prawdziwą wdzięczność swoją c. k. naczelnikowi miejscowemu panu Edwardowi Poh, za bezpłatne i gorliwe zastępstwo blisko dwuletnie przełożonego gminy, przez ofiarowanie mu również dyplomu miejskiego obywatelstwa honorowego. Pan naczelnik Poh otrzymał przez to na pozór może małoznaczące wyszczególnienie, najchlubniejsze świadectwo, iż będąc zawsze jak najskrupulatniejszym urzędnikiem rządowym, zdolnościami i sercem swojem umiał pogodzić sprzeczne częstokroć stosunki gminy do państwa, kiedy na dar najpiękniejszy jaki gmina dać może, sobie zasłużył.

Rzeszów, dnia 12 maja 1860 r.

* * *

II. Naprowadzamy dalej sprawę drugą: Wniosek członka Wydziału J. Adamowskiego i tow.

Wiadomo iest szanownemu Wydziałowi, że od roku 1857 było miasto Rzeszów w bardzo krytycznem położeniu — w tymto bowiem czasie budowanie kolei żelaznej — przechody woysk i inne dla gminy z wydatkami i ofiarami połączone czynności zostały przeprowadzone.

Wszystko to iednak przeszło szczęśliwie i spokojnie bez naruszania porządku w mieście, iakoteż bez naruszania majątku, lub też osoby czyiey w gminie naszey.

Komuż więc to wszystko zawdzięczyć mamy, jeżeli nie władzy przełożoney — a właściwie naszemu wielce szanownemu nam zawsze życzliwemu i naszem życzeniom ile możności iego zadość czyniącemu Wielmożnemu Panu Staroście obwodowemu, Viktoryanowi de Abrahamsberg.

Za Iego pośrednictwem staranie miasta o zaprowadzenie szkół gimnazialnych wyższych, zakład pożyczki dla rzemieślników, kasa oszczędności ukutecznione zostają — niemniey wszystkie czynności tyczące się dobra miasta, co szanowny Wydział nie sprzeczy — z iego strony ile możności nietylko przyspieszone — ale zawsze skutkiem pożądanym uwieńczone zostają.

raz na miesiąc badał stan zdrowia uczestników-graczy, musimy otrzymać instruktora-gimnastyka celem nie przerywania ciągłości ćwiczeń i zaprawy także zimą, musimy otrzymać grupową łazienkę, sprzęt lekkoatletyczny wraz z kompletnem urządzeniem boiska, bieżni i skoczni. Musimy być ubezpieczeni życiowo na wypadek okaleczeń i innych cięższych wypadków, czego dotychczas wcale nie uczyniono.

Może przyszłe, świadome swych celów, Walne Zgromadzenie Resovii i Barkochby, choć w części załatwi i racjonalnie zreformuje sport fotbalowy w Rzeszowie.

D.

KRONIKA.

Kościół Chrystusa i Cudu Wisły. Prace przygotowawcze do budowy Kościoła seminarjalnego postępują naprzód. Ze względu na powiększenie kościółka, ksiądz Dziekan Tokarski odstąpił chętnie i bezinteresownie dalszy kawałek gruntu, potrzebnego pod budowę. Miejsce pod budowę zostało ustalone i wytyczone. Ostateczne wymiary kościółka przedstawiają się następująco: długość 33 m. szerokość nawy głównej wraz z kaplicami 22 m. Będzie to kościół w formie krzyża. Plany wkrótce pokażą się w jednem z okien wystawowych.

Przedszkole dla dzieci wojskowych. W listopadzie b. r. zostanie otwarte w budynku obok kościoła Poreformackiego przedszkole dla dzieci wojskowych. W przedszkolu tem będzie wolnych 20 miejsc dla dzieci urzędników państwowych i prywatnych. Rodzice którzy reflektują na te miejsca, zechcą zgłosić się do 15 listopada w Urzędzie parafji wojskowej (garnizonowa Izba Chorych), gdzie otrzymają szczegółowe wyjaśnienia. Urząd parafji wojskowej otwarty jest w dni powszednie od godz. 9 — 13-tej.

Osobiste. Burmistrz Dr. Krogulski wyjechał w sprawach gminnych do Warszawy.

Wszędzie nasi. Dnia 15 października br. obchodzono w Równem uroczystości 10-lecia istnienia sądów polskich na Kresach. Na tą uroczystość zjechał p. minister sprawiedliwości Car, pierwszy prezes Sądu Najwyż. Supiński, dyrektor departamentu sprawiedliwości Świątkowski, szereg różnych dygnitarzy, przedstawicieli województwa, kuratorjum, policji, prokuratorów z Wołynia i Lublina etc. Na bankiecie w obecności około 150-ciu dygnitarzy, przedstawicieli najwyższych sfer sąd. i palestry przypadł Dr. Wł. Szymaszkowi, Rzeszowianinowi b. uczniowi tut. gimnazjum, 10-cio minutowy toast w ręce ministra, na cześć polskiej a nie kosmopolitycznej sprawiedliwości. Nasz rodak wygłosił świetne przemówienie okolicznościowe, powitane z głębokiem uznaniem przez prasę miejscową jak również Il. Kurjer Krakowski, stwierdzając tem samem po raz 10-ty, że jednak nasz skromny gród wydaje w każdej dziedzinie ludzi tęgich, dla Państwa i społeczeństwa chlubnie pracujących.

Odznaczenia dla legjonistów. Zarząd Związku Legjonistów w Rzeszowie podaje do wiadomości wszystkich legjonistów, oraz ich rodzin i krewnych, że została utworzona w Warszawie Komisja Odznaczeniowa, która bada i przeprowadza wnioski na odznaczenia w zakresie: „Polonia Restituta kl. V — III oraz Krzyż Zasługi (złoty, srebrny i bronzowy)“ dla wszystkich legjonistów, tak żyjących, jak poległych i zmarłych. Komisja ta ma jako główne zadanie spowodować naprawę mimowolnie wyrządzonej krzywdy tym zasłużonym, a zapomnianym legjonistom, którzy dotąd nie posiadaja żadnego odznaczenia.

Celem ułatwienia pracy tej Komisji Zarząd otrzymał odpowiednie formularze, które po wypełnieniu prześle do Warszawy.

Wobec tego wzywa się wszystkich legjonistów, oraz rodziny po poległych i zmarłych, ażeby zgłaszali się codziennie u sekretarza Zarządu do lokalu Strzelca ul. Sokoła L. 10, między godz. 10 — 12 celem podania dat personalnych, potrzebnych do wniosku na odznaczenie. Należy przybyć z wszelkiemi dokumentami legjonowemi.

Zarząd Związku Legjonistów w Rzeszowie.

Z Reduty. Próby z „Pana Naczelnika — to ja" w pełnym toku. P. p. Hrebenda, Lewandowski, Komorowski, Lipczyński, Sosnowski znajdą pole do popisu wesołości i śmiechu tembardziej, że sekundować im będą p. p. Skrzyńska, Zembatowa, Mottlówna, Majchrzycka i Żulińska. Nie frasobliwa krotochwila ubawi publiczność w dniu 9 listopada francuskim humorem i zabawnemi powikłaniami na stacji w Mocheville.

Trio budapeszteńskie, znakomity zespół artystów pierwszorzędnych, wystąpi u nas w Rzeszowie w niedzielę 3 listopada w sali Sokoła, i wykona 3 wspaniałe tria Mendelsohna, Beethowena i Dworzaka. Ciekawy ten koncert powinien ściągnąć naszą publiczność inteligentną, której tak brak w Rzeszowie produkcji tego rodzaju.

Ze sceny. Zaczynają artyści stołeczni odwiedzać prowincję. Po „Wielkim Kramie“ zjechał do Rzeszowa zespół z Gorczyńską na czele, dając komedję Verneuila „Radość kochania“. Sztuka z tezą którą brzmiała „niech francuzi kochają się z francuzkami a unikają cudzoziemek“ nie wykazywała tej zręczności i lekkości, do jakiej przywykliśmy w komedji francuskiej, a sztuka lawirując między komedją a dramatem nużyła raczej niż bawiła, do czego przyczyniła się doskonała ale zbyt ekspresyjna gra p. Gorczyńskiej, obliczona może na wymagające sztucznego podniecenia nerwy stołecznej publiczności, ale niezbyt odpowiednia dla spokojnej prowincji. Publiczność nie dopisała.

Znowu wypadek automobilowy. W dniu 25 b. m. na drodze Tyczyn-Rzeszów znowu miał miejsce wypadek automobilowy. Mianowicie u wozu autobusowego, zapełnionego ludźmi, a będącego w pełnym biegu, pękła oś. Tylko dzięki przytomności szofera, który momentalnie zdołał wóz zahamować, obeszło się bez wypadku. Przy tej sposobności zwracamy się z apelem do odnośnych władz, by te zmusiły przedsiębiorców autobusowych do należytej kontroli wozów.

Nieudała ucieczka więźnia. Dowiadujemy się, że w czasie codziennej przechadzki jeden z więźniów, korzystając z nieuwagi dozorcy, rzucił się do ucieczki, przyczem skacząc z muru więziennego, upadł tak nieszczęśliwie, że złamał nogę. Już więc na samym wstępie impreza fatalnie się udała.

Otrzymujemy następującą korespondencję: „Będąc na przedstawieniu w dniu 20 b. m. w Sokole (Wielki Kram) dostałem miejsce po prawej stronie sali, tuż koło drzwi bocznych. Przez cały przeciąg przedstawienia dawał się odczuwać tak nieznośny fetor dochodzący z sąsiednich ustępów, że z trudnością doczekałem się końca przedstawienia i wyszedłem z prawdziwą odrazą, z ubraniem przesyconem na wkróś tą przykrą atmosferą. Muszę wyrazić zdziwienie, że zarząd Towarzystwa nie pomyślał o środkach zaradczych, jak sprawienie podwójnych drzwi, częste karbolowanie, sprawienie urządzenia na wodę do spłókiwania i tyle innych środków, które powszechnie są w użyciu. Ustępy w obecnym stanie urągają wszelkim zasadom higjeny, są brudne, niedesynfekowane, źle oświetlone, tak że trudno z nich korzystać.“

Przyłączając się do treści tego listu, musimy podnieść pilną potrzebę jak najrychlejszej budowy nowych ustępów, przez Tow. Sokół. Jest to dawna bolączka, za którą winę ponosi architekt, który tworzy plan budowy i która teraz jest trudną do odrobienia. Towarzystwo musi jednak ponieść ten wydatek, i im prędzej to zrobi, tem lepiej. Również musimy zwrócić uwagę na anormalny tłok, jaki panował podczas tego przedstawienia na galerji. Wpuszczono nadmierną ilość ludzi, ponad dozwoloną ilość; skutek był taki, że na galerji przez trzy akty trwały hałasy tak, że utrudnioną była gra aktorów i nic się nie słyszało. Zarząd Towarzystwa musi stanowczo wymagać, by dozwolonej liczby widzów na galerji nie przekraczano, i w każdym wypadku tego dopilnować tem bardziej, że jest to niebezpiecznem, ze względu na możliwość zawalenia się przestarzałej galerji.

Rozbestwienie na wsi. W ubiegłą niedzielę w czasie t. zw. „poprawin weselnych“ wpadło do domu M. Cacha w Przybyszówce kilku miejscowych bohaterów noża i zgasiwszy światło, poczęli razami w prawo i w lewo ranić, zaskoczonych i zdumionych niespodziewanym napadem uczestników zabawy. Skutki napadu były straszne, gdż 7 osób zostało lżej lub ciężej rannych. Rannymi zajął się szpital w Rzeszowie. Zdumiewającym jest fakt, że żaden z napastników nie może podać przyczyny napadu. Był to widać ich kawalerski sposób zabawy.

Dziękczyniąc za jego dobre i życzliwe chęci ku dobru gminy naszej, uchwalono przez szanowny Wydział nadać funduszowi na wsparcie weteranów wysłużonych w wojsku c. k. austryackiem nazwę: Abrahamsberg Invalidenstiftung.

Któż nareszcie zaprzeczy Iego przychylności dla nas i dla naszey sprawy narodowey, kiedy pod Iego okiem bez naymnieyszey przeszkody odbywają się obchody — chociaż smutne lecz uroczyste naszych wspomnień narodowych.

Jeżeli więc kogo uznaliśmy za godnego prosić o wstąpienie do grona naszey gminy iako obywatela honorowego, to niezawodnie iednogłośnie całe szanowne grono mężów zaufaniem gminy obdarzonych, maiąc dobro teyże iedynie w sercu zawoła z nami:

Niech nam żyie nasz szanowny dobrze naszey sprawie narodowey i naszey gminie życzliwy wielmożny starosta Victorian de Abrahamsberg, iako członek honorowy gminy naszey — o które to przyięcie i przystąpienie do grona naszego iako członka honorowego przez udzielenie dyplomu Obywatelstwa honorowego miasta naszego, prosić go iest naszem szczerem życzeniem.

Iako wnioskodawcy J. Adamowski, I. Schaiter, Wilh. Hess, J. Romański, J. Szpis, L. Morawski, J. Obrecht i inni.

Uchwała. Aby tuteyszemu starošcie Wnemu Wiktorowi Abrahamsberg prawo honorowego obywatelstwa miasta Rzeszowa udzielić — przeznaczaiąc do zaięcia się sporządzeniem dyplomu tego — P. P. Pellara i Szotta

Rzeszów, dnia 28/XI 1861.

(C. d. n.).

Wywiad u chiromanty.

Przy sposobności ostatniego pobytu w stolicy, wybrałem się do znanego z ogłoszeń mistrza i maga wiedzy tajemnej i jawnej, jak również czarnej, białej i różnokolorowej magji, Szillera Szkolnika, aby podzielić się z czytelnikami tem, co Bóg raczy wiedzieć. —

Otworzył mi sam mistrz i rzekł ponurym głosem:

— Pan jest reporterem „Gazety Rzesz.“, przyszedł pan do mnie na wywiad i wogóle brak panu pieniędzy. —

Na te słowa, laska wypadła mi z ręki, a kapelusz uniósł się na stojących dębem włosach o dwa cale w górę.

— Skąd szanowny pan freno-grafolog wie to wszystko — zdołałem wyjąkać.

— Bo jestem filozof i wiele jeszcze rzeczy mi się nie śniło, pozatem to jest moja osobista rzecz i nic panu do tego. —

Poprosił mnie do gabinetu i wskazując miejsce naprost siebie zaczął:

— Ma pan tu przed sobą srebrny odlew dłoni, na którym są uwidocznione linje, o których zaraz będziemy mówili. Przedtem jednak dam krótki rys historyczny chiromancji. —

Poprawiłem się wygodniej na krześle i nie spuszczając wzroku z mego interlokutora, zamieniłem się cały w słuch.

— Zjawiska nadprzyrodzone, jak pchła skacząca w koszuli lub na głowie, to głupstwa godne aby niemi zabawiać niemowlęta cierpiące na bezsenność. To co wiedza ludzka zdobyła od niepamiętnych czasów, nieda się objąć, z małymi jednak wyjątkami, — to też przejdziemy odrazu do tych wyjątków. Wiedza przez różne kombinacje doszła do poznania człowieka,

a człowieka poznaję ja. Gdzie jest wiedza, tam niema przesądów, a gdzie są sądy tam jest kryminał. Dziś ja ująłem klucz od tej wiedzy tajemnej, która ukryta we mnie wyeliminowywuje się... Rozumie Pan to słowo? (Skinąłem głową w milczeniu). Więc wyeliminowywuje się aby... no wreszcie wszystko jedno.

— Wiadomem jest, że szamani, szatani, szarlatani, szarotki i szarlotki, czyli wróżkowie różnych krajów północnych, wywołują u siebie chorobliwe zawroty głowy, zapomocą okręcania się w kółko, lub w kwadracik i przykręcania do stołu. Muszę się streszczać, bo właściwie nic to pana nie powinno obchodzić. Otóż zamykam usta na całe wieki przedpotopowe, starożytne, średniowieczne, nowożytne, obecne i przyszłe, i przechodzę do właściwego przedmiotu. Przedewszystkiem co to jest chiromancja? Jest to czytanie z ręki na przyszłość i odwrotnie. Uczeni dowiedli, że gwałtownym ruchom muskułów, odpowiada zmiana sieci linij na dłoni, z czego później łatwo odczytać przyszłość. N. p. pan dźwignie kogoś w pysk, to łatwo można wyczytać z dłoni, że będzie pan miał pojedynek, albo dostanie pozew do sądu. Otóż to jest chiromancja. Poprzestaję na tej charakterystyce i przechodzę do znaczenia linji na dłoni. —

Majster wskazał na srebrny odlew i zaczął:

— Tu jest linja życia, zwana także linją macierzystą. Jest ona czasami tak długą, że aż strach, i posiadając ją jako taką, będzie się żyć tak długo, dopóki się nie umrze. Pozatem życie nie jest romansem. Z linji tej nie należy wróżyć pogody, bo nic by z tego nie wyszło. —

To znów jest linja Saturna, zwana także linją fortuny, a wiadomo przecież, że fortuna kołem się toczy, toczy... i ucieka. — Tylko taki złodziej jak Merkury, mógł na takim kółku jeździć.

— Linja serca, inaczej linja tytułowa, czyli główna. I słusznie, serce jest najgłówniejsze w naszym organiźmie, co już skonstatował pewien posterunkowy, gdy zapłonął afektem do panny Marjanny: u mnie serce to grunt, a na resztę pluję!! Co do linji serca, to ciągnie się ona od góry do dołu, albo w innym kierunku. Jeśli właściciel tej linji nikogo nie kochał, to nic, a jeżeli pokocha, to ho! ho!

— Jeśli to będzie kobieta, to nie czeka ją zawód w miłości, ale zato na męża będzie musiała zaczekać. Ogólnie można powiedzieć, że miej serce, ale patrz zawsze niżej. Następnie idzie linja głowy, lub mózgu. Z kształtu krzywego tej linji można wnioskować, że w życiu będzie jakieś przejście, przez które się przejdzie na spacer. Co dalej, niewiadomo, bo przeważnie w najciekawszem miejscu ta linja się urywa.

— Tu jest znowu linja zdrowia, zwana też linją żołądka, lub księżyca. Połączenie tych nazw zdaje się być nielogiczne, ma jednak swój związek, bo gdy kto wychodzi z restauracji z pełnym alkoholu żołądkiem, podczas księżycowej nocy, to mu wspomniany alkohol może nie wyjść na zdrowie, lecz na zewnątrz, co przy znanych właściwościach przyciągających księżyca (przypływ i odpływ morza, lunatycy na dachach) jest bardzo prawdopodobne. Gdy linja ta jest blada, słabo widoczna, świadczy to, że trzeba dużo jeść, aby dobrze wyglądać i podobać się. Wogóle o tej linji da się powiedzieć; „Na zdrowie". —

— Jest jeszcze linja słońca. Ciągnie się ona od lewej strony do końca, albo jeszcze dalej. Gdy linja ta z innemi przecinającemi ją tworzy trójkąt, to znak powodzenia w życiu... pozagrobowem. — Jeśli tego trójkąta nie ma, dany osobnik powinien powiesić się. Gdy linja ta jest posiekaną, nie należy jej uważać za kotlet, lecz za co innego. Naogół można powiedzieć, że linja słońca uważana jest za dobry znak, o ile występuje wyraziście, w przeciwnym razie może znaczyć co innego. —

— Linje branzoletowe, znajdujące się u nasady ręki i przechodzące w poprzek napiąstka, są bardzo ważne; gdy je kto posiada, powinien się bardzo cieszyć, gdyż nie potrzebuje już kupować branzoletki. Pozatem prowadzą one obdarzonego niemi osobnika do bogactwa, powodzenia i kryminału. —

— Wreszcie tak zw. pasek Wenery (w potocznej mowie to się inaczej nazywa) świadczy źle o swojej właścicielce gdy go w inny sposób użyje.

— Tyle o linjach na dłoni. Przejdziemy teraz do wzgórków, ponieważ jednak nic ciekawego o nich się nie da powiedzieć, na tem zakończymy. —

Nie chcąc zabierać mistrzowi drogiego czasu (10 Zł za wizytę) pożegnałem się i opuściłem gościnne progi.

Ridens.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Inż. Józef Szaynok. Drukarnia J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie, 3 Maja 2. Telefon Nr. 45.